

Protokół Nr 16/X/2025
Posiedzenie Komisji Promocji i Współpracy Zagranicznej
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 16 października 2025 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 10 radnych

obecnych - 9 radnych

nieobecnych - 1 radny

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodnicząca Komisji p. Joanna Budzińska

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu nr 15/IX/2025 z dnia 18 września 2025 roku.
3. Podsumowanie festiwalu pod kątem frekwencyjnym i promocyjnym.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Ad pkt 1. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji p. Joanna Budzińska przedstawiła proponowany porządek posiedzenia.

Poinformowała, że do Komisji skierowano projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2025 rok – **druk nr 223/2025**

oraz

projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2025-2050 – **druk nr 224/2025**.

Zaproponowała wprowadzić je do porządku obrad odpowiednio w punkcie 2a i 2b.

Uwag nie zgłoszono.

Porządek obrad po zmianach:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu nr 15/IX/2025 z dnia 18 września 2025 roku.
- 2a. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2025 rok – **druk nr 223/2025**.
- 2b. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2025-2050 – **druk nr 224/2025**.
3. Podsumowanie festiwalu pod kątem frekwencyjnym i promocyjnym.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek obrad.

Ad pkt 2. Przyjęcie protokołu nr 15/IX/2025 z dnia 18 września 2025 roku.

Przewodnicząca Komisji p. Joanna Budzińska poinformowała, że protokół został przesłany radnym drogą elektroniczną. Zapytała, czy radni zgłaszają uwagi do zapisu?

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 15/IX/2025 z dnia 18 września 2025 roku.

Ad pkt 2a. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2025 rok – druk nr 223/2025.

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak przedstawiła projekty uchwały.

Faza pytań i dyskusji.

Pytań nie zadano i głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodnicząca Komisji p. Joanna Budzińska poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2025 rok – **druk nr 223/2025**.

Komisja w głosowaniu przy 4 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu

oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2025 rok – **druk nr 223/2025.**

Ad pkt 2b. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2025-2050 – druk nr 224/2025.

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak przedstawiła projekty uchwały.

Faza pytań i dyskusji.

Radny p. Sebastian Bulak: „chciałem się więcej dowiedzieć na temat tej kwoty 700 tysięcy złotych, co dokładnie się przewiduje w ramach tych wydatków?

Dyrektor Biura Rozwoju Gospodarczego i Współpracy Międzynarodowej, Urząd Miasta Łódź p. Mateusz Sipa: „tak z punktu widzenia technicznego finansowania budżetowania chodzi o to, żebyśmy w tym roku mogli uruchomić procedury, które dotyczą realizacji projektów w przyszłym roku kalendarzowym. One mają miejsce na początku przyszłego roku, dlatego już teraz musimy zacząć. A ta konkretna pozycja dotyczy takich inicjatyw jak obecność w Łodzi na targach technologicznych w Paryżu, na targach tego sektora korporacyjnego w Portugalii, konferencji dotyczącej kolei dużych prędkości i konferencji technologicznej.”

Radny p. Sebastian Bulak: „jakie wymierne korzyści państwo przewidują z obecności Łodzi na tych targach?”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „ze wszystkich tych pozycji, których dotknąłem, czy tylko tych targowych?”

Radny p. Sebastian Bulak: „targowych.”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „to targi w Paryżu, to będzie drugi raz, kiedy miasto Łódź będzie miało tam stoisko. W tym roku kalendarzowym byliśmy tam obecni razem z łódzkimi przedsiębiorcami sektora technologicznego udało się tam zgromadzić jakiś skład około stu osób z Łodzi i to stoisko ma dwie role tak naprawdę. Pierwsza rola jaką ma to jest promocja Łodzi, ekosystemu technologicznego, promocja Łodzi jako miejsca, gdzie już jest ten sektor rozwinięty i w ten sposób staramy się komunikować do potencjalnych inwestorów, jako lokalizacja dla potencjalnych projektów, a drugi wymiar to jest sprzyjanie nawiązywaniu kontaktów biznesowych i rozwojowi biznesu tych lokalnych przedsiębiorców, którzy z nami tam decydują się pojechać, co pośrednio zaspokaja ten sam cel, jakim niezmiennie jest tworzenie nowych miejsc pracy w ten sposób, że nowe kontrakty łódzkich firm przekładają się właśnie na taki skutek ostatecznie.

Targi w Portugalii SSOW to są takie jedne z największych targów tego typu w Europie, które gromadzą widzowie z takich wyższych stanowisk w organizacjach korporacyjnych i to są

o tyle ciekawe targi, że nie są tak eksploatowane przez Polaków jeszcze, jesteśmy tam jedynym miastem, tak naprawdę, obok nas jeszcze się promują dwa państwa inne i to jest wydarzenie typowo skrojone po to, żeby pokazywać Łódź w świecie potencjalnych nowych GBS-ów, Szer-serwisów i po zeszłorocznej edycji mamy kilka takich solidnych lidów, jak to się mówi, zapytań. Prowadzimy rozmowę z tymi firmami i staramy się przekonać do tego, by otworzyły swoje biura w Łodzi i na przyszły rok chcielibyśmy utrzymać taką strategię. Oczywiście z roku na rok staramy się korygować swoją obecność tam, to jakie projekty realizujemy wokół samego stoiska targowego. Na tych targach jesteśmy w takiej koalicji z łódzką firmą doradcą, która ma taki zasięg ogólrnoeuropejski i dostarcza usług dla sektora nowoczesnych usług dla biznesu i w ten sposób jest to bardzo efektywne, gdyż mamy ze sobą ekspertów, którzy są w stanie poświadczyć o pewnych zaletach naszej lokalizacji, mając taką optykę trochę zewnętrzną wobec nas i też taką solidną markę w tym świecie, więc to jest ciekawa formuła. Wcześniej nie udało nam się czegoś takiego stworzyć. Więc chcemy to kontynuować.”

Radny p. Sebastian Bulak: „ile do tej pory udało się pozyskać przedsiębiorców dzięki obecności państwa na targach? Chodzi o konkretną liczbę. Czy to jest dwóch, trzech, dziesięciu, stu, pięćdziesięciu? Konkretna liczba?”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „myślę, że możemy mówić o jednym takim konkretnym, zamkniętym projekcie, na ponad 100 osób, ale to są też takie długoterminowe, można powiedzieć, projekty, więc pewnie, że trzeba zawsze patrzeć na efekty i rozumiem te pytania, bo one muszą być zadawane, ale to też nie jest coś takiego, na co my jeździmy od wielu lat i tam się ładnie okopaliśmy w swojej strefie komfortu, tylko to testujemy od dwóch edycji tak naprawdę. Coś, co było wynikiem jakiejś refleksji nad poprzednimi rzeczami, które robiliśmy. Uważamy, że ta formuła jest efektywna, w tym sensie, że zwłaszcza ta koalicja z tą łódzką firmą pozwala nam trochę w lepszy sposób adresować tą branżę.

Tak jak mówię, jesteśmy w rozmowach z kilkoma podmiotami, to też nie jest taki super moment na tym rynku, ale to jest na pewno branża, która ma olbrzymie znaczenie dla tego, jak wygląda rynek pracy w Łodzi, więc to zawsze będzie pozostawać naszym priorytetem. Nie mówię, że tam będziemy na zawsze, ale jest to ciekawa okazja, zwłaszcza, że tej konkurencji wcale tak dużo tam nie ma, która by wychodziła z podobnym komunikatem do branży, ale rozumiem skąd to pytanie jest i mam nadzieję, że w najbliższych miesiącach będziemy się mogli jeszcze czymś pochwalić, bo jeden z tych projektów nabiera rozpędu i to jest naprawdę taka solidna, globalna marka.”

Radny p. Sebastian Bulak: „ale to pozyskaliście jakiegoś w końcu czy nie?”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „tak, można powiedzieć, że jednego tak.”

Radny p. Sebastian Bulak: „ale otworzył już działalność w Łodzi? Czy dopiero podpisujemy jakieś umowy przedwstępne, porozumienia przedwstępne? List intencyjny, nie wiem, coś, co zostaje na papierze, żebyśmy mieli, że ta firma faktycznie generalnie w Łodzi będzie?”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „tak, ona już jest.”

Radny p. Sebastian Bulak: „czyli nominalnie już zatrudnia.”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „tak, ale za tym nie stoją żadne listy, bo to nikt nie ma takiej formuły. Oprócz tego to też ma wpływ na rozwój dotychczasowych firm, bo na tych targach często docieramy do przełożonych szefów łódzkich firm i to też ma swoją wartość, bo takie firmy, które się z tej branży zwłaszcza osadzają w Łodzi, to nigdy w tym pierwszym rzucie nie jest już zamknięta formuła, bo często niektórzy pracodawcy ewoluują, nie wiem, z kilkudziesięciu stanowisk przez lata do kilkuset i tak naprawdę to jest ciągły dialog i proces inwestycyjny i budowanie zaufania wśród decydentów w takiej organizacji do konkretnej lokalizacji, jaką jest Łódź. My dbamy bardzo o tą branżę, więc to jest taki ciągły proces też pod wieloma względami. Też na tych targach wchodzimy w takie interakcje z firmami, które już są w Łodzi, tylko trochę na innym szczeblu czasem to się na przykład toczy.”

Radny p. Sebastian Bulak: „a kiedy ta firma otworzyła działalność?”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „to nie powiem dokładnie w tym momencie.”

Radny p. Sebastian Bulak: „ale mnie chodzi mi o przybliżony miesiąc i rok.”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „nie wiem, nie chcę wprowadzić w błąd, musiałbym sprawdzić.”

Radny p. Kosma Nykiel: „to ja będę miał takie pytanie w sumie praktyczne, kiedy jedziemy na takie targi i próbujemy ściągnąć do Łodzi inwestorów, to w sumie jakie są nasze najsilniejsze strony, czym wygrywamy z innymi miastami i jakiego typu to są zwykle inwestorzy? Dlaczego się lokują w Łodzi, mając do wyboru na przykład też te silniejsze rynki, a z drugiej strony właśnie co moglibyśmy zrobić, żeby na przykład wynikając z tych rozmów, które prowadzimy na targach, aby skutecznie przyciągać te firmy, które z jakiegoś powodu w Łodzi się właśnie nie lokują, tylko dajmy na to w Krakowie, Wrocławiu czy Gdańsku?”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „jak my promujemy Łódź? To zależy od konkretnego też momentu, w jakim się znajduje rynek. Aktualnie czymś takim, co jest zachęcające dla, to powiem nie z takich strukturalnych atutów, tylko to, co może tak jest ciekawe w tym momencie, że na rynku jest powiedzmy dość stabilnie, jeżeli chodzi o poziom rotacji wśród pracowników, co znaczy, że historycznie ten rynek cechuje się tym, że tam taki zdrowy współczynnik jest, że około kilkunastu procent rocznie tych pracowników krąży po rynku między firmami, a obecnie się to trochę ustabilizowało i też promujemy ten moment, w jakim Łódź jest, jeżeli chodzi o to, że prawdopodobnie duża część pracowników byłaby

chętna, żeby zmienić pracę, rynek nie jest przegrzany, jest taki moment, a tak strukturalnie no nasze atuty wiadomo, że no po pierwsze to są uczelnie, a po drugie jest to określony zasób pracowników, w określonych rolach, jakie tu mamy w Łodzi, no to jest w tej chwili około 35 000 pracowników, już ten rynek jest dość duży, nie jest tak duży jak we Wrocławiu czy w Krakowie, ale jest wystarczający duży, żeby dla pewnej skali projektów można było bezpiecznie założyć, że w Łodzi w rozsądnym czasie dojdzie się do tych zakładanych poziomów zatrudnienia. No oprócz tego mamy w zasadzie już można powiedzieć taki dojrzały ekosystem, jeżeli chodzi o zintegrowanie tego środowiska, tych firm, które pomimo tego, że często ze sobą konkurują o pracowników, to są w stanie dostrzec wspólne swoje interesy i czego wynikiem są na przykład studia podyplomowe, które jako branża potrafi otworzyć wspólnie z uczelnią i to też jest coś wyjątkowego w skali kraju, że te firmy tak silnie ze sobą potrafią współpracować też z nami, tak, bo jakby ta nasza strategia wychodzenia na zewnątrz tej branży jest na bieżąco konsultowana z szefami tych łódzkich centrów, tak, żeby to było możliwie najbardziej efektywne i spełniające oczekiwania takiego określonego adresata, bo taką personą, do której budujemy komunikację, ofertę jest właśnie szef takiego centrum. Co tam dalej jeszcze?”

Radny p. Kosma Nykiel: „dlaczego w sumie firm nie wybierają młodzi, mimo że mamy właśnie te silne strony i to możemy nadrobić w sumie, aby przyciągnąć do nas? Czyli jakie są słabe strony i co my z nimi robimy?”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „jakie są słabe strony? Może słabszą stroną jest to, że jako lokalizacja dla tego sektora się zaczęliśmy rozwijać później niż inne miasta i też jesteśmy trochę w innym momencie przez to, no to tak rzutuję na to, jak wygląda ten sektor, ale czy my jesteśmy tak naprawdę w tyle za innymi miastami? Ciężko powiedzieć, jak na to, że zaczęliśmy 10 lat pewnie później, to nie. Jeżeli mierzyć na przykład liczbą pracowników, no to chyba jesteśmy podobnie jak Katowice i wyżej od Poznania, wydaje mi się, czyli w wypadku Poznania wyżej niż miasto, które obiektywnie uchodzi za bardziej dojrzałą lokalizację gospodarczą, więc mógłbym się pokusić o stwierdzenie, że ten sektor jest rozwinięty powyżej innych, ogólnie gospodarki Łodzi, to by było uzasadnione stwierdzenie, mi się wydaje.”

Radny p. Kosma Nykiel: „ja się zastanawiam, bo bardzo często firmy, które decydują się ulokować w danym mieście, też zwracają uwagę na kwestie związane z jakością życia w mieście, z tym czy jest na przykład, no już jeśli chodzi szczególnie o wyższe stanowiska, bardzo typu szkoły międzynarodowe, słyszałem również o przypadkach firm, które nie zdecydowały się ulokować w Łodzi właśnie z tego względu, że ta kadra najwyższa menedżerska by nie miała dobrej szkoły, żeby wysłać swoje dzieci do szkół, które są na przykład w innych tych dużych miastach, więc zastanawiam się o tym całym otoczeniu

biznesu, które może nie jest wprost związane z działaniami, mającymi na celu ściąganie inwestorów, ale też liczą się kwestie jak chociażby sprawny transport w mieście, szeroko pojęte życie kulturalne i to wiadomo, że w Łodzi cały czas się dzieje, ale no właśnie, zastanawiam się nad takim szerszym spojrzeniem, na to ściąganie inwestorów i myślę po prostu, że to jest taka rzecz, na którą może warto spojrzeć tak trochę głębiej.”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „to prawda, co pan powiedział, że to jest ważne, ale trochę mniej ważne niż było kiedyś, bo jak nadszedł ten Covid i czas pracy zdalnej, to trochę się zerwało to powiązanie miejsca do życia, z miejscem do pracy i duża część osób, które pracują w Łodzi, w niej nie mieszkają i też duża część łodzian, która w niej mieszka, nie pracuje w Łodzi, tylko na przykład w Warszawie. I przez to, że jest ten model pracy hybrydowej, popularny zwłaszcza w tych firmach zagranicznych, usługowych jakby te statystyki, które widzimy, które mają tą samą metodologię od zawsze, one nie odzwierciedlają tej rzeczywistości tak do końca, mi się wydaje. No pewnie bylibyśmy zaskoczeni, jak dużo osób mieszka w Łodzi, a pracuje w Warszawie. To zawsze była taka sytuacja, ale w erze pracy hybrydowej, gdzie można mieszkać w jednej lokalizacji, a w drugiej bywać na przykład dwa razy w tygodniu albo rzadziej nawet, zależy, też trochę sprawiło, że takie czynniki trochę straciły na znaczeniu, bo po prostu można polegać też na zasobach ludzkich, które się nie znajdują w danym mieście, a które są gdzieś indziej na co dzień. Ale co do zasady, to inwestowanie w jakość życia, no to wydaje mi się, że to jest przyszłość i było od wielu lat to myślenie w ten sposób, że tym pracodawcom trzeba pomagać w ten sposób, żeby czynić miejsce, w którym mają biuro, czy fabrykę, jak najbardziej atrakcyjnym dla potencjalnych pracowników z zewnątrz, no to jest to, co powinno się robić, zwłaszcza w dobie niedoboru pracowników, jakichś zwłaszcza takich wykwalifikowanych. Często jest tak, że jak jacyś pracodawcy się lokują w danym mieście, no to często jest tak, że na daną chwilę w tej lokalizacji nie ma określonych zasobów tak szybko, w takich wolumenach, no i wtedy trzeba polegać na relokacjach i wtedy w grę wchodzi właśnie najbardziej to, jakie miasto ma wizerunek i dlatego oceniam pozytywnie, co się w ostatnich latach dzieje, że za wszelką cenę staramy się na różne sposoby ściągać ludzi do miasta, żeby zobaczyli, przyszli na te koncerty, inne wydarzenia. To jest ważne eventowo samo w sobie, ale najważniejsze jest to, żeby ludzie zobaczyli tą zmianę, jaką Łódź przeszła, no bo generalnie chyba mamy gorszy wizerunek niż faktyczny jest obraz miasta. Ja nie słyszałem jakiejś osobie, co by tu przyjechała i była zawiedziona. No z reguły wszyscy są zaskoczeni, że Łódź wygląda tak, a nie inaczej i w głowach mieli gorszy obraz, więc jakby ten potencjał trzeba eksploatować.”

Radny p. Marcin Buchali: „ja bym wrócił do tematu, który poruszył radny Sebastian Bulak, no bo to tak trochę jest owiane taką tajemnicą, jakaś firma 100 osób to tyle. Ja bym zapytał konkretnie, to znaczy jaka to jest firma? No bo no bo mówiliśmy o jakiejś firmie, która jest

jakąś owianą tajemnicą, znaczy jakby mógł pan dyrektor powiedzieć konkretnie nazwę firmy, to jakby to może by to rozjaśniło nam w jakiś sposób te wymierne efekty.”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „ja celowo nie chciałem podać, bo nie chciałem po prostu być później niewolnikiem tych osób, wolę sprawdzić, bo po prostu część dialogów z tymi firmami się toczy przy różnych okazjach i chcę sobie sprawdzić, którą możemy przypisać akurat do tego wydarzenia.”

Radny p. Marcin Buchali: „to ja poprosiłbym o taką informację mailową na piśmie, czy do komisji, czy do mnie, co to jest za firma. Druga sprawa dotycząca tego partnera, firmy konsultingowej, z którą wybieracie się na te targi, wspomniał pan dyrektor o niej, to dwa pytania. Po pierwsze z jakiego klucza ta firma została wybrana, na jakiej zasadzie, to znaczy, że to akurat ona z wami pojechała, a nie na przykład jakaś inna, czyli jaki to był klucz, czy to było w formie jakiegoś zapytania ofertowego, no nie wiem, jak to wygląda, niech pan dyrektor wyjaśni, a druga sprawa jest taka, no bo tam jest ta kwota kilkuset tysięcy złotych, czy rozumiem, że miasto Łódź, kiedy wybiera taką firmę konsultingową, to opłaca ich pobyt i czy opłaca, czy oni sami płacą za swój pobyt?”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „to wygląda tak, że ona jest równolegle obecna do nas, ona ma swoje stoisko, za które płaci, a my mamy swoje stoisko, za które płaci miasto i one są obok siebie, są spójne wizualnie, tworzy się wrażenie, że to jest jedno stoisko, ale tak naprawdę są to, z tego punktu widzenia, o którym pan wspomniał, osobne projekty. Oni nie jadą tam na koszt miasta, jadą na swój koszt, a wyłonieni ... są jedyni w swoim rodzaju, oni są w ogóle jedyną taką polską firmą, łódzką firmą, więc jakby taką bezalternatywną. Rozumiem, gdzie to pytanie mogło zmierzać, ale raz, nie finansujemy ich, dwa są unikatowi w skali kraju, trzy są z Łodzi.”

Radny p. Marcin Buchali: „to ja tylko ponawiam jeszcze prośbę, żeby pan dyrektor przesłał nazwę tej firmy.”

Radny p. Sebastian Bulak: „Chodzi mi o współpracę z Polsko-Tajwańską Izbą Handlową czy jakieś wymierne korzyści w ramach tej współpracy miasto osiągnęło? Czy to było tylko kilka spotkań oraz ta wizyta gospodarcza, tak to nazwijmy na Tajwanie?”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „to jest taki wielowątkowy projekt, który został zainicjowany, ta współpraca i te relacje zostały zainicjowane przez stronę tajwańską, wizytą burmistrza miasta Tainan, które po czasie stało się naszym miastem partnerskim. Miasta, które jest silniejsze gospodarczo od Łodzi, które jest domem dla tej firmy TSMC, która produkuje półprzewodniki, wszyscy pewnie ją znacie, to jedna z największych firm na świecie, a tak strategicznie to chyba najważniejsza, o którą się wszyscy teraz zabijają i to była taka sytuacja bez precedensów w sumie długo tu już pracuję i nigdy wcześniej nie widziałem, żeby takie obiektywnie silniejsze gospodarczo państwo, miasto wykazywało taką ogromną chęć,

żeby nawiązać partnerstwo z Łodzią, no to tu jest bez precedensu, a później na podstawie różnych wizyt wzajemnych te relacje się zacieśniały. Łódź odwiedziło kilkakrotnie wiele takich delegacji osób z biznesu tajwańskiego, no to bardzo mocne osoby, mocne firmy i tak jakby się zapytać dzisiaj, czy już jakaś fabryka tajwańska przez to u nas stoi, no to oczywiście odpowiedź jest nie, pewnie to będzie trochę trwało, ale dzięki wysiłkowi tej administracji łódzkiej udało nam się nawet wrzucić na taką listę trzech preferowanych lokalizacji dla inwestorów z branży elektronicznej na Tajwanie. Organizacja się nazywa TEMA, zrzesza trzydzieści tysięcy firm z Tajwanu, wśród nich takie jak Asus czy Foxconn, no i one same wytypowały tutaj określone miasta w tym Łódź jako miejsca do ekspansji. Znaczący wydaje się, że to jest duża rzecz. Bardzo zaangażowane w to wszystko jest Ministerstwo Gospodarki, minister Jaros. 13 listopada będziemy mieli kolejną delegację w Łodzi, około 80 firm z Tajwanu, zorganizujemy forum polsko-tajwańskie, damy szansę łódzkim przedsiębiorcom, żeby nawiązali też na tym poziomie kontakty ze stroną tajwańską. Dzisiaj w szpitalu Jonschera jest prezentowany projekt wspólny polsko-tajwański egzoszkieletu. Łódzka firma weszła we współpracę z tajwańską, będą chyba dystrybuować ten produkt. Też jesteśmy tam obecni, także ta wymiana no nabiera rozpędu. Firma z regionu łódzkiego, też obecna w Łodzi, SKB podpisała niedawno list intencyjny przy okazji wizyty tajwańskiej grupy Formosa w Łodzi. To jedna z największych firm na Tajwanie. Mają też razem tutaj rozwijać biznes w regionie. Tego jest naprawdę sporo, sporo jest tych różnych wątków, tak krótkoterminowo patrząc, jeszcze się to nie przełożyło na żadną wielką inwestycję, ale jak ktoś śledzi ten wątek tajwański, no to czuć, że to ma sens.”

Radny p. Sebastian Bulak: „nawet nie mogło się przełożyć na żadną inwestycję, ze względu na czas, w jakim to postępuje. Interesuje mnie tylko cały proces. Czy on nie został zaniechany?”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „wręcz przeciwnie.”

Radny p. Sebastian Bulak: „no to właśnie interesuje mnie ten wątek tego ASUS-a.”

Dyrektor BRGiWM, UMŁ p. Mateusz Sipa: „nie ma wątku, to ja podparłem się raczej tą marką, żeby uwiarygodnić tą instytucję o dziwnej nazwie, do której się odnosiłem.”

Radna p. Beata Bilska: „to znaczy ja nie mam pytań, bo akurat wątek tajwański jest mi bardzo dobrze znany i bardzo się cieszę też z tej współpracy. Natomiast chciałam jeszcze tylko uzupełnić, że oprócz tej współpracy stricte gospodarczej, ekonomicznej i miasta partnerskiego nawiązaliśmy też współpracę pomiędzy uczelniami wyższymi i został podpisany list intencyjny przez naszego rektora Politechniki Łódzkiej z tamtejszym uniwersytetem, który notabene środki, jakimi dysponuje na badania, to w ogóle nie ma porównania z naszymi.

Więc mam nadzieję, że tutaj też współpraca wyjdzie i będzie bardzo owocna, bo byłoby to z dużą korzyścią dla nas. Jest także możliwość dla naszych studentów, żeby tam pojechali na stypendium, żeby tam pojechali kształcić się i też tamta strona jest chętna, żeby za wszystko zapłacić, więc owocnie.”

Więcej pytań nie zadano i głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodnicząca Komisji p. Joanna Budzińska poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2025-2050 – **druk nr 224/2025**.

Komisja w głosowaniu przy **5** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **1** głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2025-2050 – **druk nr 224/2025**.

Ad pkt 3. Podsumowanie festiwali pod kątem frekwencyjnym i promocyjnym.

P.o. Dyrektora Łódzkiego Centrum Wydarzeń p. Michał Adamkiewicz: „sezon festiwalowy, sezon letni jest za nami i był to sezon udany. Mieliliśmy jedenaście wydarzeń cyklicznych co tydzień na ulicy Piotrkowskiej oraz nasze okno wystawowe, czyli Łódź Summer Festiwal. Wszystko zostało zrealizowane zgodnie z założeniami. Wszystko to, co planowaliśmy się udało, było bezpiecznie, dopisała frekwencja, poszły dobre komentarze na temat samego Summer Festiwalu oraz Łodzi, a jeżeli chodzi o frekwencję, to ci co byli widzieli, a ci co nie byli, no to mogę powiedzieć, że w ciągu trzech dni przewinął się około pół miliona osób. Jeszcze z takich ciekawych statystyk to są obłożenia w hotelach w piątek w sobotę mieliśmy ponad dziewięćdziesiąt w sobotę blisko sto procent obłożenia w hotelach w ten weekend niedziela też osiemdziesiąt kilka procent, więc ten weekend festiwalowy zdecydowanie wyróżniał się na tle innych weekendów w mieście. Jeżeli mają państwo jakieś konkretne szczegółowe pytania, to chętnie na nie odpowiem.”

Faza pytań i dyskusji.

Radny p. Sebastian Bulak: „obiecałem w wakacje mieszkańcom Żłotna, że jak będziemy rozmawiać na ten temat na komisji, to zapytam o to. Mianowicie chodzi mi o Audioriver i uciążliwość tego festiwalu po godzinie 22. W szczególności dla mieszkańców Teofilowa, Żłotna jak też Retkini. Mieszkańcy skarżą się, to znaczy nie mają pretensji do samej lokalizacji festiwalu na Błoniach, ale troszkę czują dyskomfort, tak to powiem bardzo oględnie,

jeżeli chodzi o ten rodzaj muzyki po 22 i zakłócenie ciszy nocnej. Chciałem się spytać, czy miasto Łódź, będzie proponowało albo zaproponuje jakieś rozwiązanie, które tą uciążliwość w przyszłej edycji zmniejszy, czyli nie wiem, jakoś tak dobrać ten line up, żeby te megaherce akurat po godzinie 22 były mniejsze, bądź też jakieś ekrany akustyczne zamontować. Mieszkańcy prosili mnie o to pytanie, bo ten problem akurat dla tych trzech osiedli jest znaczący. Nie ukrywam, że też mieszkając w odległości ponad cztery kilometry, to jak wyjdę na ogródek, to czuję się tak, jakbym był na koncercie.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „to tak, mogę potwierdzić, że jest to festiwal muzyki elektronicznej, który trwa dosyć długo, bo do godzin porannych. Mogę powiedzieć, że to jest jeden weekend w roku, gdzie ci mieszkańcy muszą się zmagać z jakimiś dodatkowymi uciążliwościami. Jednak nie zapomnijmy, że to ma też jakieś wymierne korzyści dla mieszkańców Łodzi, ponieważ osoby, które tu przyjeżdżają, poznają Łódź, zostawiają tutaj pieniądze. Te środki później trafiają do mieszkańców na jakieś realizacje, które są w pobliżu miejsca zamieszkania, więc no taka jest niestety specyfika organizacji wydarzeń o charakterze kulturalno-rozrywkowym.

Radny p. Sebastian Bulak: „jest też takie coś jak cisza nocna i ta cisza nocna nie jest zniesiona, a to jest uciążliwe i to nie jest tak, że wymierne korzyści mogą być dla miasta gospodarczych, ale uciążliwość dla tych kilkuset tysięcy osób, no... uważam, że dla kilkuset ewentualnie osób, ponieważ żeśmy też szukali takiej lokalizacji, żeby była jak najmniej uciążliwa. Ja mieszkam na samej Retkinii i Teofilowie już ma pan kilkaset tysięcy, nie wspominając o Złotnie. Ja mieszkam na Retkini i scena na Audioriver jest ustawiona w drugą stronę i na Audio River nie ma uciążliwości na Retkinię.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „tutaj mogę powiedzieć na własnym doświadczeniu, więc no gramy w obszar, w którym nie ma bezpośrednio bloków, próbujemy, słuchujemy się, też jesteśmy w kontakcie z organizatorami Audioriver, wiemy, że mieszkańcy to zgłaszają, próbujemy jakiegoś ustawienia sceny, które będzie mniej uciążliwe, ale jednak mimo wszystko trzeba się z tym liczyć, że organizując takie wydarzenie, no jakieś uciążliwości będą występowały.”

Radny p. Sebastian Bulak: „a co jest z tym zakłóceniem ciszy nocnej przez organizatora? Bo to jest de facto zakłócenie ciszy nocnej przez organizatora, jeżeli weźmiemy, zmierzmy decybele.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „jeżeli chodzi o decybele, to w skali całej doby musi być przekroczona odpowiednia ilość.”

Radny p. Sebastian Bulak: „no to jest na pewno.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „ale to na podstawie jakichś pomiarów czy na podstawie jakiejś opinii?”

Radny p. Sebastian Bulak: „na podstawie opinii, ale jak pan dyrektor chce, to mogę specjalnie w tej edycji ustawić się i zmierzyć.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „tak, no to trzeba byłoby to zmierzyć. Mieliśmy kiedyś taki problem z jarmarkiem bożonarodzeniowym, który był organizowany w Pasażu Schillera, muzyka grała tam przez chyba 5 godzin, no i tutaj w skali całej toby musi być przekroczona ta dopuszczalna norma, więc no tutaj będziemy próbować w jakiś sposób zniwelować te uciążliwości, no ale no nie oszukujmy się, że nie uda się ich w 100% wyeliminować.”

Radny p. Sebastian Bulak: „znaczy nie chodzi mi o wyeliminowanie w 100%, tylko wprowadzenie jakichś, rozwiązań po prostu, które ograniczą tą uciążliwość, bo rozumiem, że w 100% się tego nie da zrobić ze względu na specyfikę tego festiwalu, ale można dobrać akurat tak line-up, żeby ci wykonawcy, którzy puszczają bardziej tą agresywną taką muzykę, tak to nazwijmy, no byli wcześniej niż później.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „na ułożenie line-upu wpływa naprawdę bardzo wiele czynników i to nie jest takie proste, możemy tutaj zagrać ewentualnie ułożeniem ten infrastruktury i próbować gdzieś scenę ułożyć.”

Radny p. Sebastian Bulak: „a jakieś ekrany akustyczne, przenośne?”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „nie jest to rozwiązanie stosowane na festiwalach, więc tutaj też tego nie będziemy w stanie zapewnić.”

Radny p. Sebastian Bulak: „a co w przypadku jeżeli mieszkańcy złożą skargę na zakłócenie ciszy nocnej?”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „będziemy musieli ją rozpatrzyć.”

Radny p. Sebastian Bulak: „tylko oni nie chcą z tego, co ja wiem, złożyć skargi, tylko bezpośrednio do sądu złożyć, pozew przeciwko miastu.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „no to wtedy będziemy się musieli z tym zmierzyć, no będziemy co roku próbować ograniczać.”

Radny p. Sebastian Bulak: „dlatego też chciałem, tak jak obiecałem, jak rozmawiałem z tymi mieszkańcami, poruszyć ten temat, żeby państwo mogli się do tego ustosunkować, bo wiem, że takie plany na przyszłość, ma akurat część mieszkańców Teofilowa.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „to żeby mógł pan udzielić odpowiedzi mieszkańcom, to proszę ich zapewnić, że jako Łódzkie Centrum Wydarzeń, które z ramienia miasta tutaj współfinansuje to wydarzenie będziemy w kontakcie z organizatorem tego wydarzenia, zwrócimy jeszcze raz uwagę na te uciążliwości i poprosimy, żeby zaproponował jakieś rozwiązania, które mogłyby te uciążliwości zmniejszyć.”

Przewodnicząca Komisji p. Joanna Budzińska: „czy chciałby pan, żeby miasto zrezygnowało z organizacji tego festiwalu?”

Radny p. Sebastian Bulak: „a czy ja powiedziałem, że chcę, żeby zrezygnowało? Powiedziałem, żeby zmniejszyć uciążliwość.”

Radny p. Kosma Nykiel: „ja chciałem się zapytać przede wszystkim o Great September, gdyż w tym roku, o ile dobrze pamiętam, kończy się trzyletnia umowa, którą mamy z organizatorem.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „musiałbym to potwierdzić, czy na 100% się w tym roku kończy, czy jeszcze mamy na przyszły rok, więc musiałbym to potwierdzić.”

Radny p. Kosma Nykiel: „moje pytanie po prostu brzmi, na ile pieniądze, które wydajemy na ten festiwal, bo to jest chyba jeden z najsowociej dofinansowanych festiwali w mieście, czy realnie wartość dodana z tego festiwalu jest adekwatna po prostu do środków, z tego względu, że nie jest to festiwal, który przyciąga aż tyle osób, co Parada Wolności, czy Audio River, czy szereg innych imprez. Wydajemy około 2,5 miliona złotych co roku i czy faktycznie to dofinansowanie po prostu jest adekwatne do tego, co mamy z tego festiwalu, a trzeba też pamiętać, że inne imprezy w mieście, również szczególnie te organizowane przez nasze lokalne środowisko artystyczne też zawsze prosi o trochę więcej, żeby mogli się rozwijać, prawda? I na przykład dojść do tego miejsca, w którym jest na przykład Audio River, po tylu latach.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „jeżeli chodzi o Great September, to jest to zupełnie inna specyfika wydarzenia. Mamy, tak jak tutaj pan radny wspomniał, Paradę Wolności, mamy Łódź Summer Festival, mamy Audioriver, gdzie mamy publiczność, którą tutaj ściągamy do Łodzi, żeby mogli przyjechać się pobawić, natomiast to jest wydarzenie, które jest dedykowane do branży muzycznej, gdzie mogą przyjechać producenci, wschodzący muzycy, żeby spotkać się tutaj, nawiązać relacje, poznać Łódź, więc tutaj nie jest nacisk na frekwencję, tylko nacisk na spotkanie branży muzycznej od zaplecza, gdzie będą panele, wymiana kontaktów, nawiązywanie cennych relacji i to jest głównym celem tego wydarzenia. A jeżeli chodzi o wydarzenia, które są organizowane przez lokalnych tutaj u nas, że tak powiem, patriotów, to też wspieramy i też doceniamy ich rozwój. Chociaż taki przykład potem, jak jest Reykjavik, który jest organizowany przez łódzkich chłopaków, z naszego podwórka, dostali 100% zwiększenia dotacji na swój festiwal względem roku ubiegłego. W tym roku też jesteśmy po rozmowach, przyniosą nam ofertę z pomysłem na rozwój, na kolejne edycje. Jeżeli ta oferta będzie ciekawa, to też nie wykluczamy dofinansowania i wzmocnienia tego naszego tutaj lokalnego rynku, bo te osoby są też ciekawe, są kreatywne, robią fajne wydarzenia, mają fajne pomysły. Rozmawiamy również z innymi łódzkimi

przedstawicielami branży muzycznej, którzy też mają jakiś pomysł na organizację eventu, więc tą oddolną lokalną społeczność też również staramy się szanować, wspierać. Jak przyjdą z ciekawym pomysłem, to też mogą liczyć na wsparcie Łódzkiego Centrum Wydarzeń.”

Radny p. Kosma Nykiel: „moje drugie pytanie dotyczy Light Move Festiwal, gdyż przez wiele lat miałem wrażenie, że jest to festiwal głównie poświęcony sztuce światła, a kiedy zauważyłem kampanię reklamową festiwalu w tym roku, to gdybym był przyjezdnym z Sieradza, który nigdy nie był na Light Move Festiwalu, to mógłbym odnieść wrażenie, że jest to kolejny festiwal muzyczny. I obserwując też bardzo często takie komentarze w sieci związane z festiwalem, zawsze gdzieś podnoszone jest to, jak istotna jest ta warstwa wizualna pod kątem oczywiście instalacji, mappingów, iluminacji i tak dalej, żeby tego było naprawdę jak najwięcej. Natomiast tutaj, w tym roku, położono bardzo duży nacisk na tą warstwę muzyczną. Nie oceniam tego, po prostu stwierdzam fakt i zastanawiam się na ile to jest taka strategia też na przyszłe lata, bo bardzo silnie widać, że Łódź stawia na festiwale muzyczne, mimo że jesteśmy miastem filmu UNESCO, nie miastem muzyki i też zastanawiam się jaki mniej więcej procent w wydatkach powiedzmy na festiwal to były garze dla zespołów muzycznych, a ile mniej więcej tak procentowo poszło na artystów sztuki światła, tak to ujmując.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „zgadzam się w pełni, bo nawet przed Light Move Festiwalem dzwoniłem do dyrektora Koniecznej, która jest dyrektorem artystycznym tego festiwalu i się troszkę śmiałem, że robi tutaj konkurencję dla Łódź Summer Festival, bo faktycznie tej muzyki pojawiło się więcej, a wynika to z tego, tak mi to wytłumaczyła, że osoby, które przyjeżdżają na Light Move Festival ciągle narzekają, że jest to samo, ciężko jest im zaskoczyć czymś nowym i tutaj właśnie padła taka propozycja, żeby wyjść naprzeciw i zrobić taki odbiór na wielu płaszczyznach, czyli oprócz tego efektu wizualnego będziemy mogli to połączyć z muzyką i to była taka propozycja na to, żeby odświeżyć troszeczkę formułę, że jak ktoś przyjedzie to będzie mógł zobaczyć coś, czego na poprzednich edycjach nie widział. Była to faktycznie część tylko tego festiwalu, główny nakład był na projekcję oraz no byłem też osobiście w niedzielę i było sporo fajnych, ciekawych instalacji, chociażby płonące domy na ul. Piotrkowskie 53, czy Słońce, które było na Placu Wolności, też mogę powiedzieć tak w ramach dodatku, miałem przyjemność poznać się z artystą, który to tworzył i jest to pan Koziara z Lublina, rozmawiałem z nim na temat tego, żeby taką stałą instalację zrobić w Pasażu Róży, właściwie od Zachodniej 54/56, gdzie teraz jest Łódzkie Centrum Wydarzeń, w tym roku zrobiliśmy mural i chcielibyśmy taką instalację, która spotkała się z dużym zainteresowaniem na Light Move Festival, zrobić na stałe również u nas w Pasażu, więc może też coś z tego przeniesiemy. Jeżeli chodzi o drugą część pytania, czyli wydatki jak

się procentowo rozkładały na artystów muzycznych i na efekty te wizualne, to nie jestem w stanie na to odpowiedzieć, bo nie mam wglądu do podziału tych wydatków, tylko dostałem ofertę i na podstawie oferty żeśmy przelali dofinansowanie.”

Radny p. Kosma Nykiel: „i właśnie pan dyrektor poruszył bardzo ciekawą rzecz, o której też się mówi od przynajmniej dekady, jeśli chodzi o Light Move Festival, czyli żeby część tych instalacji, które są częścią festiwalu, może właśnie zostawały gdzieś w przestrzeni miasta, bo to bardzo fajnie upiększa i ubarwia tą ofertę wizualną naszego miasta. W tych początkowych edycjach, były neony, które powstały specjalnie na festiwal i one zostały gdzieś w przestrzeni, z mniejszym lub większym sukcesem, ale chyba już żadnego z tych neonów nie ma niestety, ale gdyby faktycznie zabezpieczyć środki gdzieś w WPF na przykład na utrzymanie tych instalacji, szczególnie, że no też przez ostatnie lata, między innymi dzięki Łódzkiemu Centrum Wydarzeń, bardzo wiele takich instalacji w przestrzeni powstało, więc może właśnie, skoro to już jest gdzieś w Łodzi, to wejść w dialog z artystami i nabywać od nich te instalacje, żeby już gdzieś zostawały w naszym mieście.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „jest to na pewno jakiś pomysł. Z tego, co wiem, to te instalacje, które tutaj są na ulicach festiwalu, to one są po prostu wypożyczane od artystów albo są tworzone z takich komponentów, żeby wykorzystać tylko na weekend, a później no po prostu już nie na naszej eksploatacji, ale tak, zgadzam się, że to jest ciekawy pomysł i na pewno tą przestrzeń naszą miejską, takie instalacje by jeszcze bardziej mogły wzbogacić. No ja tutaj mogę zapewnić, że to podwórko Piotrkowska 3, albo właściwie Zachodnia 54/56, będziemy się starali co roku urozmaicić, żeby się stało też jeszcze taką perłą, że ktoś przychodzi do tego Łódzkiego Centrum Wydarzeń, to będzie wchodził w taki fajny zakątek miasta.”

Przewodnicząca Komisji p. Joanna Budzińska: „pozwolę zadać pytanie a propos takiej informacji, która obiegła nasze miasto, a mianowicie, że ten rok jest rekordowy, że miasto spodziewa się ponad pięciu milionów turystów i jest to fenomenalna liczba i faktycznie robi wrażenie, natomiast chciałam dopytać, czym ten rok jest wybitniejszy od poprzednich? Bo wszystkie te atrakcje typu Atlas Arena, Orientarium, Aqua Park Fala, nasze festiwale, wszystko to jest już od jakiegoś czasu, a ten rok jest po prostu szczególny i bardzo mnie zaciekało to, dlaczego akurat właśnie ten rok tak wystrzelił, taki jest po prostu rekordowy i no i to jest też takie pytanie jakby co w następnych, prawda? Jakby co tu się zadziało, co tu się wydarzyło, że on jest tak po prostu rekordowy?”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „tutaj mogę wyrazić tylko swoją opinię i oprzeć się na tym, co ja na ten temat myślę i w mojej ocenie to jest wypadkowa tych działań, które były czynione na przestrzeni ostatnich lat, to jak się Łódź zmienia, postawiliśmy tutaj taki cel i kierunek, żeby do Łodzi ściągać osoby właśnie na wydarzenia rozrywkowe, czyli Łódź

Summer Festival, które zaczęło się przy okazji 600 lecia, Audio River, Parada Wolności też została wskrzeszona i poprzez organizację tych wszystkich wydarzeń osoby, które przyjeżdżają do Łodzi, odkrywają, że ta Łódź jest fajna, że tutaj można fajnie spędzić weekend, dobrze się tutaj bawią, ta wieść niesie dalej, że do tej Łodzi na weekend warto przyjechać i jest tutaj naprawdę co robić, mamy Orientarium, które też prężnie działa, też ma rekordowy rok, Atlas Arena, która organizuje niezliczoną liczbę wydarzeń, plus te nasze atrakcje, czyli te wydarzenia, festiwale, które przyciągają naprawdę rzesze ludzi, no powoduje, że osoby przyjeżdżają, wieść o Łodzi się niesie dalej i później kolejne osoby z polecenia przyjeżdżają i tą Łódź odwiedzają, a co dalej, no to nie obniżamy poprzeczki, tylko chcemy wejść na kolejny poziom, jesteśmy na etapie już planowania Łódź Summer Festival 2026, chcemy to zrobić na jeszcze wyższym poziomie, planujemy zmianę troszeczkę infrastruktury, chcemy, żeby ten festiwal się w dalszym ciągu rozrastał, no i wyciągamy jakieś wnioski i chcemy, żeby to w przyszłości tutaj wyglądało jeszcze lepiej, żeby to osoby, które tu przyjadą, to wyjechały z Łodzi naprawdę z taką potężną bazą wspaniałych wspomnień.”

Radny p. Kosma Nykiel: „chciałem zapytać o definicję, gdyż na łódź.pl czytamy o ponad pięciu milionach turystów w 2025 i jeśli dobrze się orientuję, ruch turystyczny liczony jest na podstawie noclegów i jakby, że tak powiem, przespanych nocy w danym mieście, a czy my przypadkiem nie mówimy o gościach, czyli o ludziach, którzy po prostu się pojawili w Łodzi, a nie spędzili tutaj noc, bo na przykład, kiedy chyba w ubiegłym roku usłyszałem o tym, czy może to było w tym roku, chyba u samej pani prezydent Zdanowskiej, że mamy więcej turystów niż Gdańsk, to przyznam, że będąc w tym roku w Gdańsku, trudno mi było to sobie wyobrazić i zastanawiam się, na ile my mówimy o gościach, a nie turystach.”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „to nie będzie niestety pytanie, na które będę w stanie udzielić odpowiedzi, ponieważ ja nie tworzyłem wkładu do tego artykułu, nie wiem, na jakiej podstawie to było wyliczane, było to robione w porozumieniu, bo także z Łódzką Organizacją Turystyczną. Ja się mogę odnieść znowu do Łódź Summer Festival, że w trakcie tego weekendu obłożenie w hotelach było ponad 90%, a jeżeli chodzi o ten raport, ten artykuł, no to nie wiem, na jakiej podstawie to było opisywane.”

Przewodnicząca Komisji p. Joanna Budzińska: „nie ma tutaj prezesa Koralewskiego, ale myślę, że jakby ten temat jeszcze gdzieś tam sobie powtórzymy, bo warto się tym chwalić i warto o tym wszystkim po prostu rozmawiać.”

Radny p. Kosma Nykiel: „czy jak to wszystko będzie policzone to dostaniemy takie zestawienie jaka była frekwencja na poszczególnych wydarzeniach, festiwalach w Łodzi?”

P.o. Dyrektora ŁCW p. Michał Adamkiewicz: „jeżeli chodzi o Łódź Summer Festival, to żeśmy mieli badania na podstawie raportu dostarczonego przez firmę Selectiv, która bada natężenie i bada ludzi, którzy przyjechali, na podstawie logowania telefonów komórkowych,

więc na te festiwale, na które posiadam, to się z państwem będę mógł podzielić i po prostu pokazać, jak to wygląda.”

Radny p. Kosma Nykiel: „rozumiem, że z festiwalami biletowanymi, no to po prostu liczbę biletów zaproszeń i tak dalej, no wiadomo, że różne wydarzenia się różnie liczy, no bo nie ma biletów na Łódź Summer Festiwal, bo na Light Move Festiwal, więc jak najbardziej to będą, myślę, że ciekawe dane.”

Innych pytań nie zadano i głosów w dyskusji nie zabrano.

Ad pkt 4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji podziękowała za udział w obradach i zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła
Anna Czyżykowska

Protokół przyjęła Komisja
Joanna Budzińska

Sekretarz Komisji

Przewodnicząca Komisji